

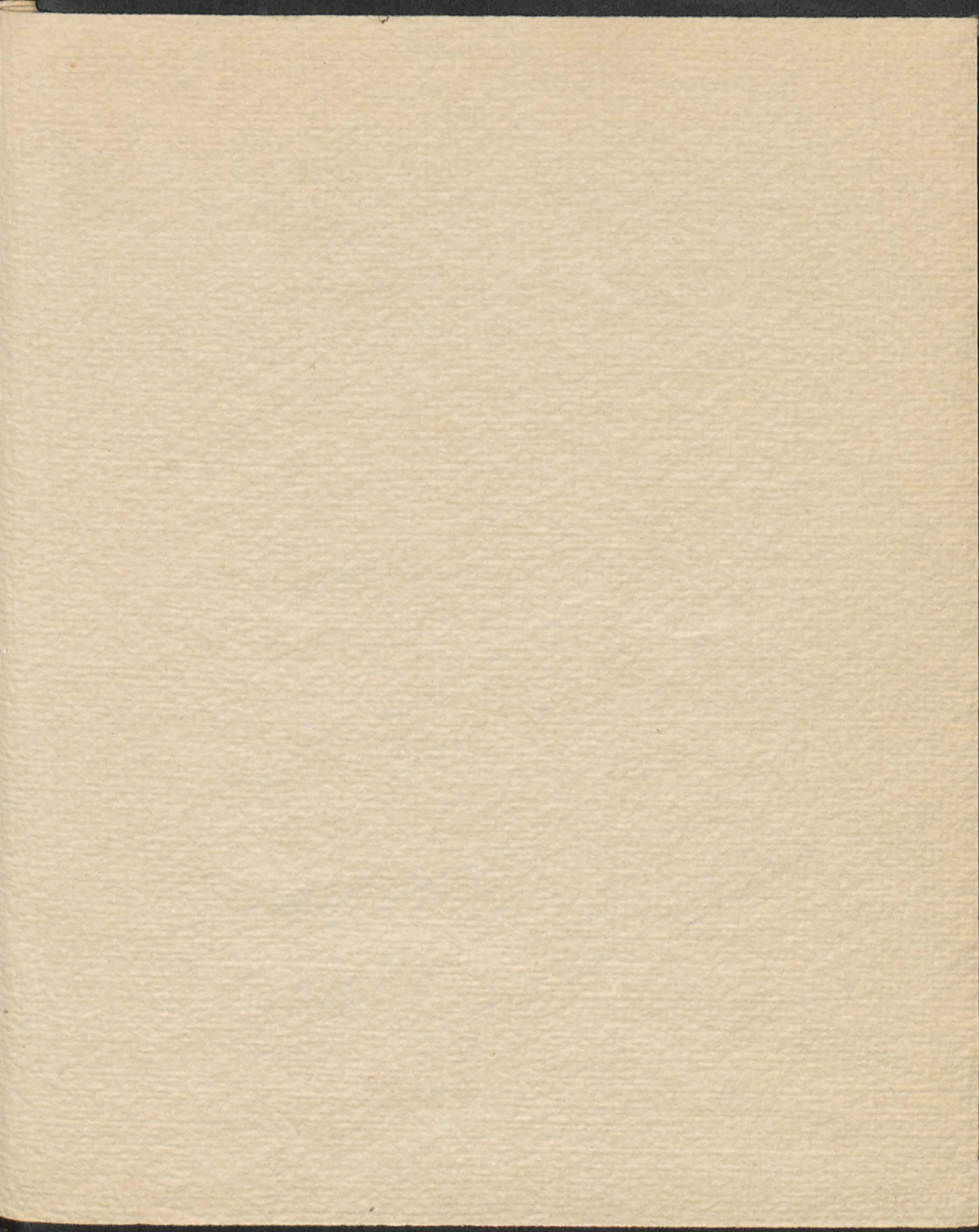


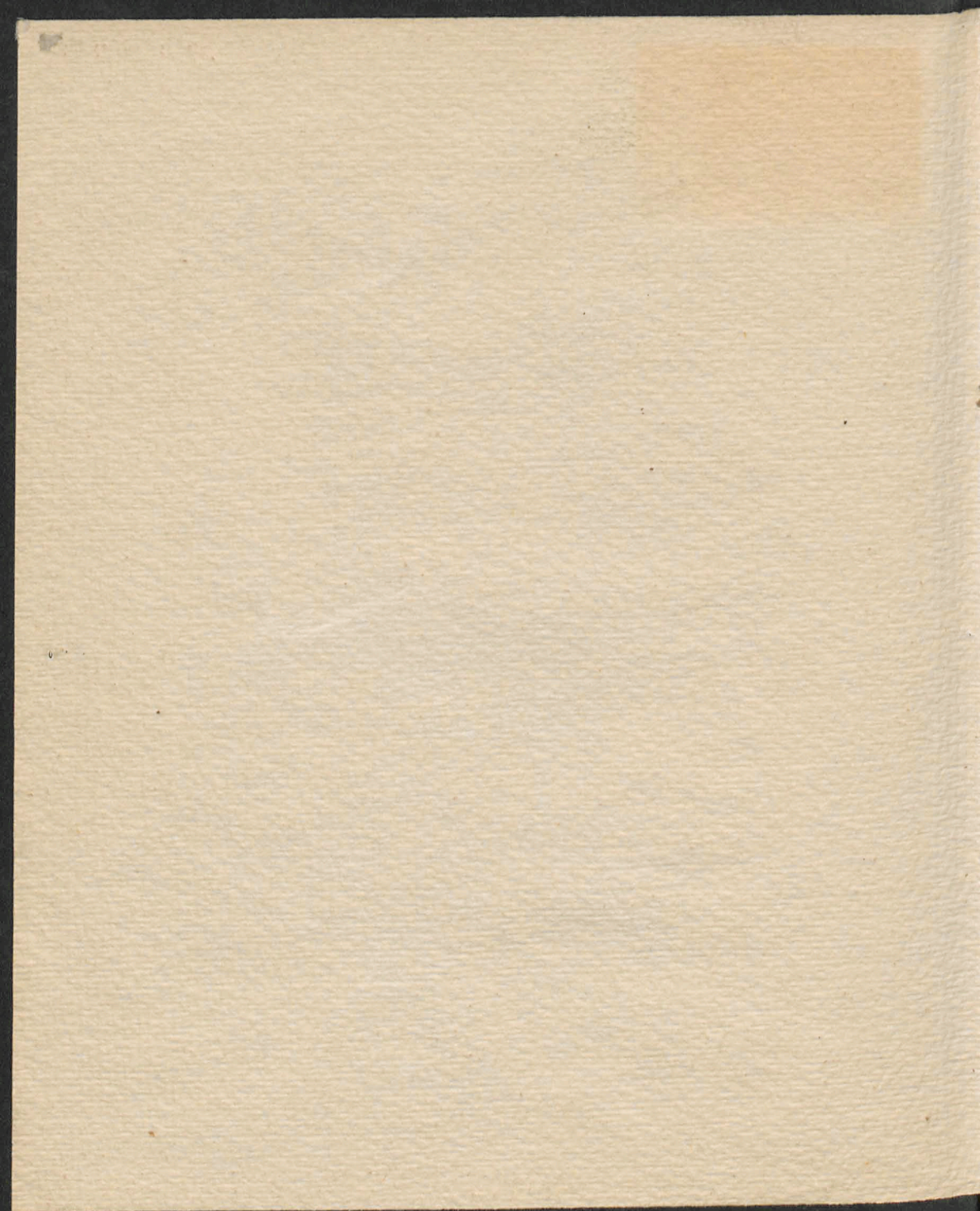
BIBLIOTEKA

Zakł. Nar. im. Ossolińskich

XVII

755



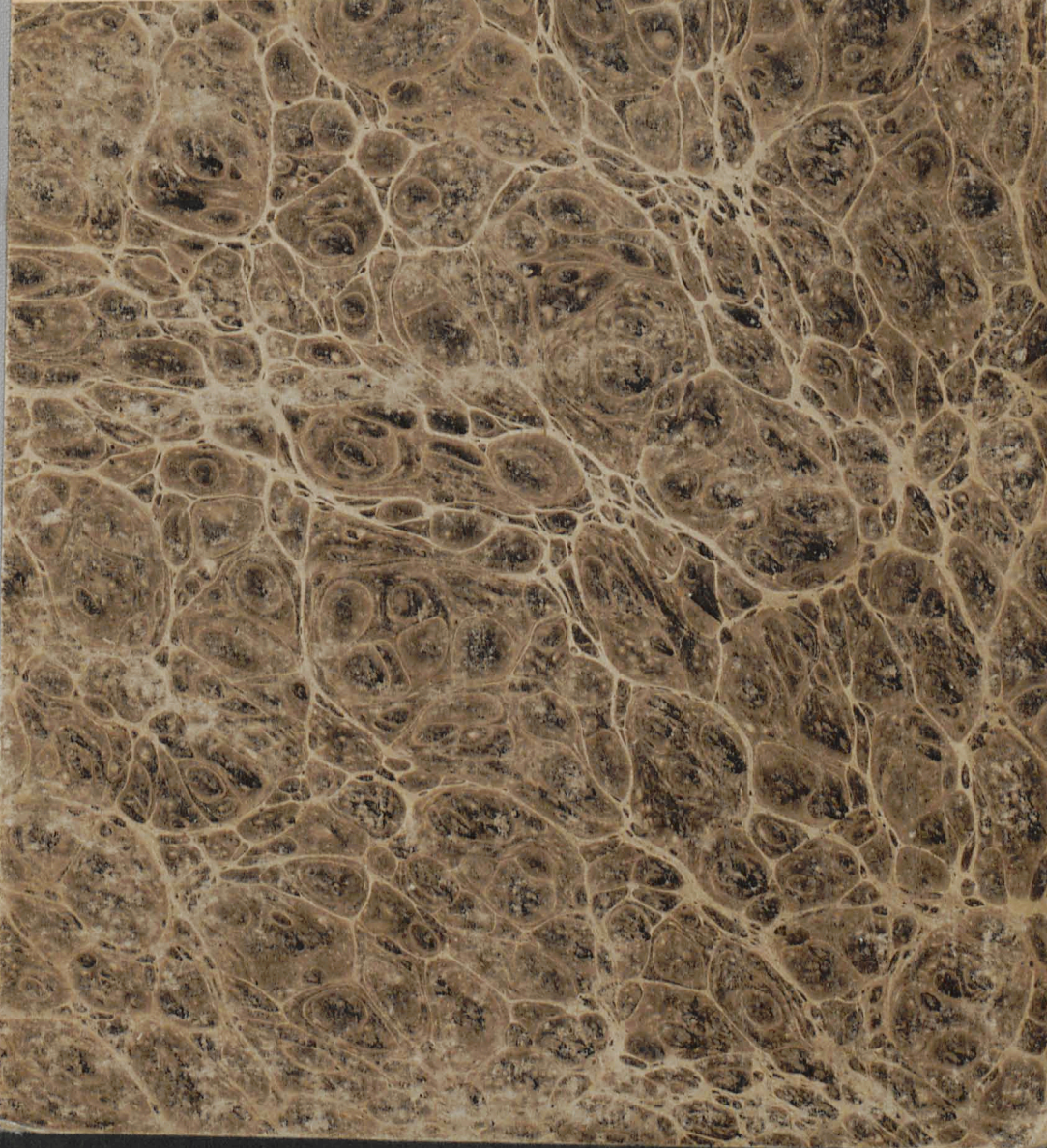


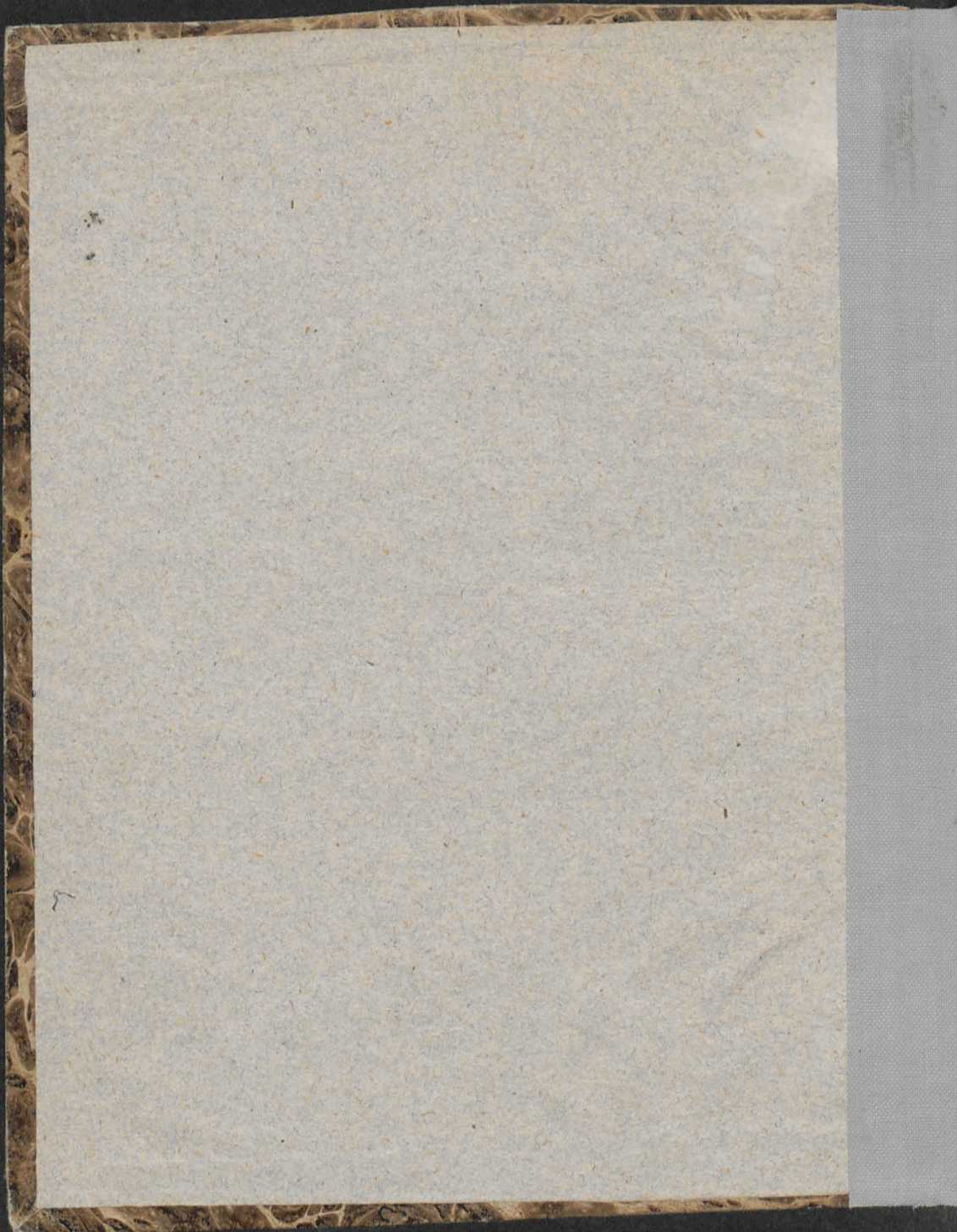
BIBLIOTEKA


Zakl. Nar. im. Ossolińskich

XVII

755







KROLOW Y CE-
SARZOW TVRECKICH


Dzieła albo sprawy / y Żywotow
ich dokończene: Począwszy od Otomana
pierwszego / aż do Sultana Ahmetá dzi-
siesiętego: Według ich własney Kroniki
w Konstantynopolu bedacey / pisaniem
Arabskim y Łacińskim pisaney:
Na końcu Káda albo Kokoš
ich o Koronie Polskiej.

Wydane przez Pawła Świętko-
wicá L. B.

16.780

W KRAKOWIE /

Kołu Páńskiego / 1610.



Ná zacny y Stárożytny Kleynot Jch Mościov
Pánov Gávrońskich Káwicz názwany.



N Je tak wdzięczny Sidápes piękne kwiatki rodzi /
 Nie tak zápachow wdzięcznych lilia wywodzi e
 Jáł zacny Káwicz ktory ten zwierz frogi trzyma
 A łapami grubemi kwiát tego obeyma.
 Lecz co w pośrzodku znácza Pánna abo Władźwiedz /
 Znácza meztwo y czystość / máś záiste wiedzié.
 Tego Herbu y teraz są Kástellanowie /
 Y przed tym byli to wiedz y Woiewodowie /
 Nie skryte są Kroniki / o rozliczney woynie
 Ze go zacni Gávrońscy dostawali zbroynie.
 Ktorych torem poromek teraz postępuje /
 To iest zacny Podżupek / co sie pieczętuje
 Tym Kleynotem / y Rusnie że iest ozdobiony /
 Bo z cnót / y też z dzielności sławny na wśe strony.
 Ziy Szlachetny Podżupku ná tak długie láto /
 Poki Phebus obronny kieruie bieg swiáta.
 Y Poki rzeki w Wiste nurtem swoim plyna
 Poty niech po wśech stronách cni Gávrońscy styna.

❁ ❁ ❁

Zacnie Wrodzonemu / y Szlachetnemu Pá-
nu / Je^o Mści P. Staniławowi Gáwronskiemu
Káwie / Podzupłowi Krakowskiemu : swemu
wielce Mściwemu Pánu y Dobrodziejowi.

Mziac twoe dobrodzieystwa wyryte w pámieci /
Láste twa zacny Pámie / y nie tájne chęci /
Wazylem sie przez wszystkie Helikonskie brody /
Málo dbaiac ná przykre miejsca zle przygody.
Zebym iedno co tu czci twey osobie godney
Przyniošt od Kaliopy Bogiméy ozdobney.
Niosęc tedy w tey Ksiazce Genealogia
Wszystke Máchometanow / iáko do tad zya /
Stad posli / iákim kstraktem krolestwa posiadli /
Ze nam prawie pod samym rusz bokiem wštedli /
Zbiwszy Krole / Ksiazeta / pány Chrześciánskie.
Tak wiele ziem pobrali pod iarzma Tyránskie /
Co iáko / czym sie sstalo / wszystkiegom tu dotknal
Jeslibym sie też w ktorym Paragrafie potknal /
Kroniki mie wymowia z ktorychem to zbieral
Namniey tu z swym Apollo zmyslem nie wywieral.
Toć Musy oddawáia wespolet y zemna
Jednak iákos zwykl záwse okáz im przyiemna
Láste tak zetwarz swoje / za czym ná wše strony
Slawic beda twa ludzkośc / y moy rym cwiczony.
Ktorey one świadome / świadome hoyności
Rzessto doznawáia wrodzoney ludzkości.
Choćby zazdrośc spráwy twoe śacowác myśliłá
Opácznie samáby ia Cnota zwycięzyla.
Cnota ktora ty umieš zniewolic káždego
Tec káždy przysnáć muš sumnienia dobrego.

Przedmowa.

Lecz to wszystko na stronie niech mi nie taie
Wdzięczność z sercem żywym rozumnie przestanie.
Piera nie rad obracam choć mało ćwiczone
Na zbytnią ludzi chwale i rzeczy zmyślone;
Wieceyby pisać trzeba wylizując cnoty
Za które dajci Boze na ziemi wiek słoty.
Za tym gdy duch twoy w niebie / ciało leze w grobie /
Twoja Cnota zostanie w pamiętney ozdobie.

EPIGRAMMA in laudem operis.

AD LECTOREM.

Sarmata, Pierijs doctè nutritus in antris,
Sarmaticis cecinit Thracia Sceptra modis.
Si vacat, hospitio lector studiose, libellum
Excipias; istud te recreabit opus.
Carior est merces peregrinas vecta per oras,
Et novitas rerum sæpe placere solet.
Militat hic omnis Turcarum Ductor: & vnde
Ille genus ducat, continet iste liber:
Perlege lector, opus: nec te legisse pigebit
Mulcebit mentem pagina parva tuam.





Krolow y Cefarzow Turec-
kich postępkę, y żywoty ich, pocza-
wszy od Otomána, aż do dzisieyszego Zelimá: Ze-
brane z Kroniki w Konstantynopolu Arab-
skim y Łacińskim ięzykiem pisaney.

W Persowie z Sáraceny, gdy wojne toczyli/
A z obu stron w spolney krwi sęable swe topili.
Tak iż dłu krwawy Mars był ich sprawował
Aż w mocy zemdlon potym/ Perski lud sęwałkował.
y przyzwáli na pomoc Tatarow Azyjskich
z zamorza Káspijskiego, od gor Kaukázyskich:
z Turkmaney kráiny Carstwa Scytyjskiego
Stad Turkami nazwáni z mieyscá oyczystego.
Co Persom pomagáiac meźnie poczynáli/
Aż między Sáraceny ziemice dostáli.
W ktorey siadşy/ Máchmetow zakon wnet przyieli/
Otomána zá Krolá potym sobie wzięli.
Ten bedac chłopem prostym zebraşy lotrostwo
Tak swym iak Chrześcianō/ poczynił škod mnoştwo.
Wnet dowćipem przemyşlnym zmocnił swoje pańştwo/
Naprzod w Azyey wielkiey przez srogie Tyráńştwo.
Także y Sáraceni pod ktorymi byli/
Pod moc swoje z narody inşymi podbili.

1300.

Turecy
nie od
Trácyey
w ktorey
z dawnc
Greko-
wie y
Słowac
cy mieş
káia / al
od Turk
manicy.

1328.

Postęпки y żywoty

y tak ich znuwolili choc jaiedney wiary/
 złość za przyiaźń oddać / co ich zwyczaj stary.
 Iż sie srożey z Araby niż z nami obchodza /
 Bo tych klesnia y w miłość mierzadna przywodza.
 A potym y Trácyey / kat wielki osiedli/
 Niezgodni Chrześciance / gdy spolny boy wiedli
 Gdy Orhman zdecht / Orhán Syn nád Turki páno=
 Helespontskie kráiny pod moc swa zholdowat. (wał/
 Tak Byrynia osiadł / y dwoie Mysya /
 Kárya / Likáony / Pontski brzeg z Frygia.
 Stolec w Brusie za morzem czarnym swoy założyl/
 Skad sasiednich Krolkow ystawicznie trwo ży.
 Wniezgodzie Greckiey spolney / moc pogánsta roslá /
 z prostych chłopow y zlotrow / glowe wzgore wznió=
 Amurat syn Orkanow przez srogi gmiew Boży (stá.
 Moc pogánsta rozszerza / Chrześciance trwoży.
 Kátákáfen zly / w ten czas dal mu pow od kremu /
 Do Grecyey go przywiódł przeciwo pánu swemu.
 Gdzie Caliopolim wziat / także Dárdánelle /
 Skad sie mnożył w Grecyey zly pogánin śmiele.
 Mysya potym osiadł / á w Bulgárskiey ziemi
 Dymotym / Sogálink wziat z skárbami wielkimi.
 Wziawszy przymierze z Greckim Cesárzem spokoyne /
 z Bulgárskim Krolm zaczął / y z Serbami woynie.
 Andrynopole sławne miásto opánowal /
 Gdzie Stolec Cárstroá swego mocnie vgruntowal.
 Wten czas Stephan Krol Persti z Bulgárskim Cesárzem
 zaczął woynie / y zbil mu woystká pierwszym rázem.

Cesarzow Tureckich.

Syn zaś własny Stephána wdawit Serbskiego/
 Skad sie moc rozszerzyła Amuratá zlego.
 Bo Drosá zbit z woystkiem/ co oycá wdawit/
 Tak krotki wiek ná páństwie źle nábytym strawit.
 A z Krolestwa Serbskiego skad sie Xięstwo sstáto/
 Bo pospolstwo Xiążęciem Lázarzá obráto.
 Ktory z Turki zwiodł woynę meźnie v Smágowy/
 Gdzie Amurat z Mustápha synem odszedł głowy.
 Drzewem Nitóš Kobylisz w pierśi mu vgodził/
 A Kráimir też Mustáphe kilofem ochłodził.
 Lecz iednak Lázarz Despot ściet bedac poimány/
 z Kráimirem Woiewoda/ y z infemí pány.
 Po Amuracie Báyzet zostal/ z Solimanem
 Tego Báyzet poráził z woystkiem sam był pánem.
 Ten śmiála swa chytrościa Tráckie páństvá trwożył/
 y w Grecyey Heroko moc swoie rozmnożył.
 Phocyde/ Mácedony/ Bosne/ y Atyke/
 Káce y Serby zgromil / przez zdrádna práktyke.
 Osm lat leżał pod Pera/ y pod Cárogradem/
 y iuż sie poddać chciály wciśnione głodem.
 Lecz Chrześciańskie woystká ná pomoc čiagnety/
 Niemcy z Wegry Fráncuzmi/ ty mu w postrách byly.
 Odiechal Cárogradá / bitwe z nimi stoczył/
 V Nykopolim Tyran Chrześcian w proch stoczył.
 Wrocil sie pod Cárograd/ ná zad z swym zwiyciestwem/
 y dobywał go mocno zhardźiawšy swym mešťwem.
 Lecz Támerlan Tárárski Carz w tągnał w Azya/
 y zburzył moca wielka Pont y Bytynia.

W niez
 godzie
 Turck
 Báyzet
 Stowian
 nie polo
 wil.

Amurat
 zabit y z
 synem oś
 Stowa-
 kow.

Postępki y żywoty,

337.

Báyzet ná niego ciagnal/ y stoczył z nim woynę/
Tám sam jest poimány strácił woystkǎ zbroynę.
Támerlan zwiázawšy go láncechy złotemi/
Kazał go w klatce wozić z tryumnyhy wielkiemi.
Turków dwieście tysięcy ná plácu zostáło/
Báyzeth sie też sam otrul/ szczęście go zdsiátáło.

Báyzet
porażon.



Támerlan posiadał wšytkę Scythya z persya/
Armeńskie Medskie páństvá/ y Egipt z Czrya.
Tákże wšytkę Azya zá szczęściem zholdowal/
Od Káspiyskich wod / meźnie do Nylu pánowal.
Báyzeth gdy zdechl/ synowie ponim či zostáli/
Moyzeš/ Máchmet/ Mustáphá/ Kálápin lecz máli.

Zaden

Cesarzow Tureckich,

Żaden z nich niemiał rych lat by mogł państwo rzadzić/
 Skądby Turkom inż śnádnie przyšlo byto zbladzić.
 Bo y moc utrácili przez miecz Támerlanow/
 Ktemu kílku/ á dżieci mátych mieli pánow.
 Y páństwą im wielka część Tátárowie wzięli/
 Zamki mocne posiedli/ á Turkow w nich ścieli.
 Párczmyś iák Chrzesćciánie w reku szczęście mieli/
 Y pogode ná Turki gdyby byli chćieli.
 Moc ich wśytká zemdlona/ Báyzet zginął márnie
 Lecz z náśyich pospolicie/ Káždy swoje gárníe.
 Prywate káždy tatal/ á Rzeczpospolita
 Chrzesćciánstka leżála zrániona y zbita.
 Moc krora ná ostátki Turkow mieli złożyć/
 Te ná sie obroćili cheac swe Páństwą množyc.
 A Turcy w spolney zgodzie zbierác sie poczeli/
 Kálápiná stáršego ná Krolestwo wzięli.
 Ten gdy moc wziął ku skłódzie práwie Chrzesćciánstkiey/
 Przydał posilek znowu zley hordzie pogáństkiey.
 Bo Zygmuntá poráził Krolá Węgierskiego/ (go.
 Francuzow/ Anglow/ Niemcow/ zbil/ poprąwit swe
 Zygmunt Krol zbiegl/ poimano Burgundyistie Kíazę/
 Gódsie z Chrzesćcián zli Turcy wzięli hoyne ciáże.
 Kálápin też potym sedł do Plutoná ztego/
 Orcháná Turcy wzięli Krolew syná iego.
 Którego Móyżesz zábil y sam ośiadł páństwo
 Ale niedlugo trwáło/ iego zle Tyráństwo.
 Máchomet po nim Turkom brát iego pánowat/
 Wotochy y Múltány/ w przymierzu zholdowat.

Turcy
 iużby b
 li zbici
 y zginę

Postępki y żywoty,

Granic CURECTICH pomknat/ po Jonyście morze/
 Pánował lat siedmnaście/ Cárstwo mnożac sporze.
 W Andrynopolu stolcá swiego poprąwit/
 Muratá y Mustáphe/ dwu synow zostáwit.
 Cesarz Grecki ná Turki miał w ten czas pogode/
 Wždy Mustáphe w opiekę wziął ná swoje škóde.
 Mogac go latwie strácić/ Trácyá wyzwolić/
 A wet zá wet pogánów po swey myśli golić.
 Lecz wilká ná sie chował/ áż potym Amurat (brat
 Z zamorza zwoyskiem wielkim przyšedł/ Mustaphin
 Ten gdy Mustaphe zábit/ woysto mu poráził/
 Y sam stolec ośiadłszy: Grekom serce skáził.
 Ano by byli chćieli/ Mustáphá by zginat/
 A Amurat by sie był ná morzu ochynat.
 By bronili przewozu/ co im łatwo byto/
 Lecz im to ich niedbálstwo potym záwádžito.
 Bo im Tessalonike wziął z Hetolstkim páństwem/
 Serby/ Dalmáty zwyktem náiezdzał tyráństwem.
 Serbsti Despot vchodzac iego srogiey woyny/
 Dał mu córke w małżeństwo/ y Trybut przystoyny.
 Ná tym Tyran nieprzeszał wziął mu Smiderow hnet /
 Synow iego/ Surzynow swych pošlepił náwet.
 Tak wšyстке ziemie Rácka pošiadł w okrutności.
 A Despot Irzył vćiekl do Wegier z žáłości.
 Tam z Władysławem Krolew Wegierstkiem/ y Polstkim.
 Zebrawszy sie ná Turki zá zradzeniem Bostim/
 Porážili/ pobili/ złe mocy pogáńskie/
 A wydárli zmocy ich páństvá Chrześciáńskie.

Greko-
 wie sami
 chcac zgi-
 neli.

Władys-
 ław A-
 muratá
 poráził.

Rácka/

Cesarzow Tureckich.

Kácka/Serbiska/Multánska/y Bulgárska ziemie /
 Władystaw Turkom odiał/cne Jáglowe plemie.
 Tam ich też z Huniada często meźnie gromił /
 y w postrzodek Grecyey vchodzących gonił.
 W ten czas Wegrowie/ meźni Polacy z Serbami/
 Gore zwycięstwem sławnym wzięli nád Turkámi
 Tak iż Amurat prosił przymierza z boiaźni
 V nášych/ gdy sie chorym czuł po oney láźni.
 Klámiał sie w ten czas Wegrom/ y Polakom meźnym/
 Gdy Władystawá doznał Krolem bydź poteźnym.
 Wrocit Káckie/y Serbskie/bárzo rad dźierzáwy/
 ztad Władystaw Jágelowic dał mu pokdy práwy.
 Potym przymierze zrzucił z Papiestkiey namowy
 zebrał ná Amuratá / z swych państw lud gotowy /
 z Węgry z Polaki swemi / Turkow meźnie zgromił
 Tak iż sie wż Amurat vciekác był sklonił.
 Lecz nieszczęście przypádko/ snadź zá gniewem Páńskim/
 zabit meźny Władystaw/ fortelem Pogáńskim.
 V Wárny nieszczęśliwey/ skad Tyrán wzniósł rogi/
 zá zlamáníem przymierza / Bog do pomsty srogi.
 Poráził potym Wegrow / á Biátogrod oblegt/
 Lecz z Sfánkiem przez Krzyżaki / odegnány odbiegt.
 zá Bog Kycerzá swego Szkánderbegá wzbudził /
 Ktory Turkow często kroć meźna reka cudził.
 Iż Amuratowe moc/ wywrocit ná nice/
 A krewia Pogáńska polak Albáńskie gránice.
 Sámeho máłym ludem ná głowe porázał
 Hetmánow iego wielkich / przez tysiac kroć prázał.

Turek
 przymie-
 rza pro-
 szil.

Szkán-
 derbeg.

Postępki y żywoty



Kapi-
 ran. Także święty Capistran: Jż go tak zwąć moge /
 Często z swymi Krzyżaki / żądał Turkom trwożę.
 Huniada. A on Jan z Huniada / krwawił / ich zawoie /
 y chorągwie rośczał w Romániey swoje /
 Amurat zdechł. A gdy Kroiey dobywał / Tyran w Albániey /
 zdechł tam / ná pogrzeb wiezion aż do Bytyniey.
 Máchmet wtory / syn iego stolec opánował /
 Kroiy Trácyá wśyſtkę / do gruntu zholdował.

Konſtan-

Cesarzow Tureckich.

Konstantynopole wziat / ono miasto slawne /
 Cesarzow Chrześcianskich / mieysce starodawne.
 Gdzie Paleolog Cesarz / z swym Rycerstwem poległ
 Chrześcianow przez trzy dni bito / aż zdroy krwia biegl.
 Zás Despotá Rákcięgo / swym przymierzem zdrádzil /
 y Páństwo ięgo osiádl / á Turki osádzil.
 Potym y Białogrodu / w Węgrzech gdy sfánkował /
 Ná Moreyskie sie Ksiaże / bez wieści zgotował.
 Ktore iák zwykt okłámal / zá zdrádnym pokojem /
 y wziat mu ięgo páństwo / fałszem á nie boiem.
 y Acháia one gdzie był Andrzey święty /
 Posiádl z miásty / z zamkami ten Tyran przeklęty.
 Nigropontu też dobył / z Karáwáńskim páństwem /
 Já zdrádlwym przymierzem / á zwyktym tyráństwem.
 Lecz Szkánderbegá z Káfel miał / iák óciec ięgo /
 Który mu meźnie bronil / dziedzićwá swóiego.
 Gdzie Amezá porázon / potym Bárách poległ /
 Synowi Báśá / Azembeg / á Karázbeg vbiegl.
 Luzembeg też plác przegrat / Já kub z Bátábanem /
 Jonimá z woyskiem wielkiem / zá bit z Solimanem.
 Ták wiele Hetmánow zbit / z woyski Tureckimi /
 z Rycerzmi tryumfiuac slawnie Albáńskimi.
 Stad był Hetmánem obran wšęgo Chrześciansstwa /
 Gdy był ná to Sylwius / wzburzył wšytki páństwa.
 ze mieli zgodnie ciagnać / ná Turki przeklęte /
 Rozmúzáć Chrześcianskie ono imie święte.
 Stad Turcy ták sie byli / wšyscy inż strwożyli /
 ze zá morze wciekác / pewnie wymyslili.

Konsta
 tynopol
 wzięto.

Szkáń-
 derbeg
 Turkow
 gromil.

Spolna
 zgoda
 Chrześ-
 cian ná
 Turki.

Postępki y żywoty

Alle gdy w tym Sylwius/ Papięż zmarł w Antonie/
Bez woyny rospuścili/ nášy w passa konie
Lecz Szländerbeg swych gránic vstáwicznie bronil/
A gdzie moca nie zdużal/ tám fortelem gromil.



Ztad tylko swym imieniem / byl stráchem Pogánom
A przeciw Turkom/ Básta wšytkim Chrześcíanom.
A gdy go skape Párki/ w swe wzięly przybytki /
Osiadł Máchomet snádmie / páństvá iego wšytki.

Szlán-
derbeg
zmarł.

Potym

Cesarzow Tureckich.

Potym Trápezuntskiego Cesarza zwoiował /
 y dał go ściać / państwo też Synopskie zholdował.
 Zás Dsmihássaná zbit Cará Tátárskiego /
 y z państwem miasta dobył w tym Bábilońskiego.
 Ale gdy zwiodł z Wołoskiem woynę Woiewoda /
 Wielkie woyská potrácił / z wielką swoia škoda.
 Puktorá stá ich tysiąc ná plácu poległo /
 W Dunáii gdzie szkodło krwáwe hoynie bieгло.
 Stoia y dziś trzy krzyże / znał tego zwycięstwa /
 Gdzie Wołosy zá szczęściem dołazáli meztwá.
 Potey škodzie Máchmet záś krolá Bosenńskiego /
 Jawšy dał ściać / y posiádl wšytko państwo iego.
 A gdy zdechl / stolec iego Báyzet opánował /
 Ten wnet Zylábá brátá swego zámordował.
 Ale w szczęściu šfánkował / bo był poráżony
 Od krolá Egipskiego / á práwie zniszczony.
 Despot táž Bosenński sercá mu nádkázil /
 Gdymu woyská Jáńczárskie / y iezdne poráził.
 Táž z Węgry nie wskózał / bo dwá zamki strácił /
 Lecz Modon Wenerom wšial / tym sobie záplácił.
 Wšytek Iliryk strogo ogniem / mieczem zburzył /
 Naupaktom wšial / á w kóło posády wykurzył.
 Táž zly Tyrán w przymierzu Wenerom dołomil /
 W roku im záś Metone wšial / Efruil zgronił.
 A w tym go Zophi / Perski krol woyna zátrwožył /
 Anátolia zburzył / zá czym pychy zložył.
 Żelim mu też synu chytry / zdráda wydárl państwo /
 Otruwšy go / nádráda okazal Tyráństwo.

Trápezuntski
 Cesarz
 Dawid
 poráżon
 ściet w
 Adrya-
 nopolu.

Thomáe
 Bosen-
 ski Krol
 w przy-
 mierzu
 ściet.

1484.

1510.

Postępki y żywoty

Brátow dwu y ich synow trzech kazał zmordowác.
 Ktorych z oycem dał w Brusie / wczciwie pochowác.
 Alkair wziął / Soltany Egipskie zholdował /
 Drugie zbawšy / Afryke srogo powoiował.
 Gdy go wrzod zły vmorzyl / Soliman syn iego
 Na Cesarstwo wybrány / zbroit wiele ztego.
 1521. W Syryey Chrzesciánow wiele pomordował
 Białogrod / Węgierski mur potym opánował.
 1522. Rodys Insule sławna / wziął pod Krzyżakami /
 Wenetow / Włochow / trapił srogo wtarczkami.
 To zrobivšy Słowienškie Książetá vkrócił /
 Aná Węgry moc wšyštke sroga wnet obrocił.
 Gdy Ludwik Krol nie równa gdy z nim stoczyl wojne /
 Zabit. iest i wziął z Chrzescián Turczyn łupy hojne.
 1526. Pod Wiedeń ciągnął chciwie / gdy sie pycha spárzył /
 1529. Ósmndziesiat tysiac strácił swych : Bog mu nie zdá-
 Potym Siedmigródzkiego Janá Woiewode / Czyl.
 Węgrzy Krolew obráli / lecz ná swoje škóde /
 Bo też drudzy wybráli Ferdynándá byli /
 A tak sie o Krolestwo ci dwa spolnie bili.
 A gdy Januš šwánkował / vciekł sie do Turkow /
 Ktory Niemcow polowil iák chytry kot szurkow.
 Gdy zmárt Januš / Soliman Budzyna opánował /
 Synowi iego przysiagl / á Węgry splundrował.
 Strácił prozno Márgrabiá czas z wielkim nakładem /
 A Turek Soklus / Tare / wziął zá iego šládem.
 Pest / Beligrad / Walp / Oštrom / Turkami osádzil /
 Wyšegrád wziął / á Węgry z Niemcami powádžil.

Cesarzow Tureckich.

Tak złote jabłko strwożył / za naszym niezgoda
 A choć sie oprzeć chcieli / zawždy z swoia škoda.
 Wiodł też woynie z Persami długa nieszczęśliwie /
 Bo często mocy swoje / utracił škodliwie.
 Pod Malta też sfankował / gdzie Krzyżacy mili
 Dwie ście tysiac Poganow / iak miarz meźnie zbili.
 Potym Segiet / y Dziute / w Wegrzech ośiadł moca /
 Tamże y zdechl / zakryty w piekle ciemna noca.
 Maksymilian Cesarz z Rzesza w tym škodował /
 Miac woystko wybrane / iż sie nie skořtował.
 Hoby w ten czas lub śachy / albo mety były
 Gdyby sie z obu stron ich vffy rořtoczyły.
 Lecz zdradny Turczyn zwlaczal / baczac z swym pożyto
 A Niemcy sie parali / niezgoda y zbytkiem. (kiem
 Solmanow stolec / Zelim syn gdy opánował /
 Wziawşy pokoy z Niemcami / z Wenety woiował.
 y wydarł im moca Cypr / Kroleřtvo przestawne /
 Wziat miastá Nikosya / Samáguste dawne.
 A gdy Joan Austrye / z Papieżem z Wenety /
 Armate mu porážil / zaskrobal sie w piety.
 Bo gdyby naszym w ten czas triumph skończyć chcieli /
 Cypr / Rodis / z Insulami inszymiby mieli.
 Lecz ich zwiodła niestwoźność / takomřtvo / niezgodá
 Za czym ich podybala / za niedbálřtvem škoda.
 Iż Wenetowie sławy / tak zacney dostawşy /
 W pokoy z Turki wřtapili / z dary sie klániawşy.
 A w tym Zelim Golete / Tunis wziął w Afryce /
 Gdzie Hispanowie mieli / od Pogan gránice.

Segiet y
Dziute.

Cypr
wziat.

Ma mo-
rzu Tur-
cy pora-
żeni.

1572
in Sept.

Postępki y żywoty

Takci sie psi Pogańscy / ci z nami obchodza /
Z iednym przymierze wziawszy / ná drugiego godza.
Ach gdyby tam kto pátrzał / ná wieźnie ná dźiałá
Wierze żeby lzá iedná druga wyćiskáá.
Widzac áno przedáia / Ksiedzá / Chłopá / Pána /
Pánny / Ksieżny / Opátow / y w pećiech Hetmána.
Predko potym zelimá Tyránaó srogiego /
Wiozł Acheron / do gmáchw / Plutóná swoięgo.
Amurat Sceptrum ięgo / stáršy syn wziął w reke /
Ktory pieć brátow strácić dáł przez sroga meke.

Zámknienie z nápomínaniem.

Do Sławnie męźnego Rycerstwá
Sármáckiego.

Przypátrzciesz sie Sármate / iáť sie ten gad mnoży /
A iáť z łotrostwá wszęty / wiernych Bóżyich trwoży.
Iť w Wielka moc wrosli z niezęgo / w swey zgodzie /
A Tyran / zá Tyránem idzie iáť po wschodzie.
Jáť w swoich rzeczách / czuyno záwždy postępnia /
Táť w boiu / iáť w pókoiu nigdy nie proznuia.
Grunt ten zbáwienia máia / wiernych Bóżyich trwożyć /
Bić / mordowác / wyniszczac / á moc swoje mnożyć.
Przeto Bogá wzywamy / we dnie y też w nocy
Aby nam sam raczył być murem tu pomocy.
A tarcza swa zástáwić / trzode swoich wiernych /
y Bářta / by raczył być owieczek miźernych /

Cesarzow Tureckich.

Kroze Wilk s'agi Garpa / y t'ez usz w'adzil /
Aby wybit / wyznisczyl / y z'jeuntu / sadzil.
Lecz ta prozna nasada Poganim ztego /
Kiedy my Boga bedziem miec Hetmana swego.
Ten sam gdy wodzem naszym / (i'ak obiecal) bedzie /
Z'ó swymi modlitwami / wygramy plac w'bedzie.
Lecz y tego Pluto wzial do swoich przybytkow /
Dla iego okrutnosci / y niestwornych zbytkow.
Toz Sceptrum Sultan przyial Ahmet Car dzisieyszy /
Ktory rzadzi to Carstwo przez wiek terazmieszy.



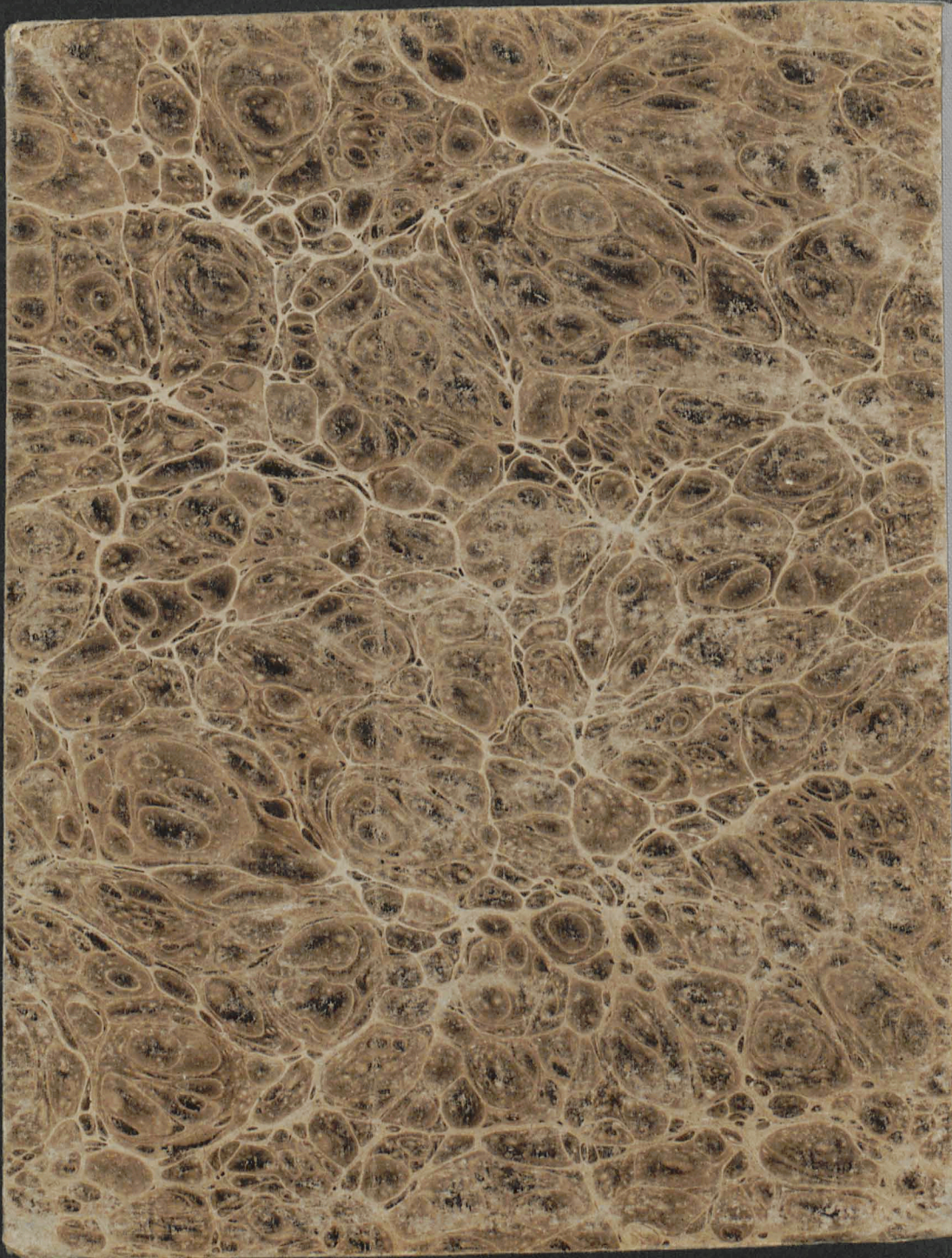
Isidorus Augustinus
Ordinarius
Corduba

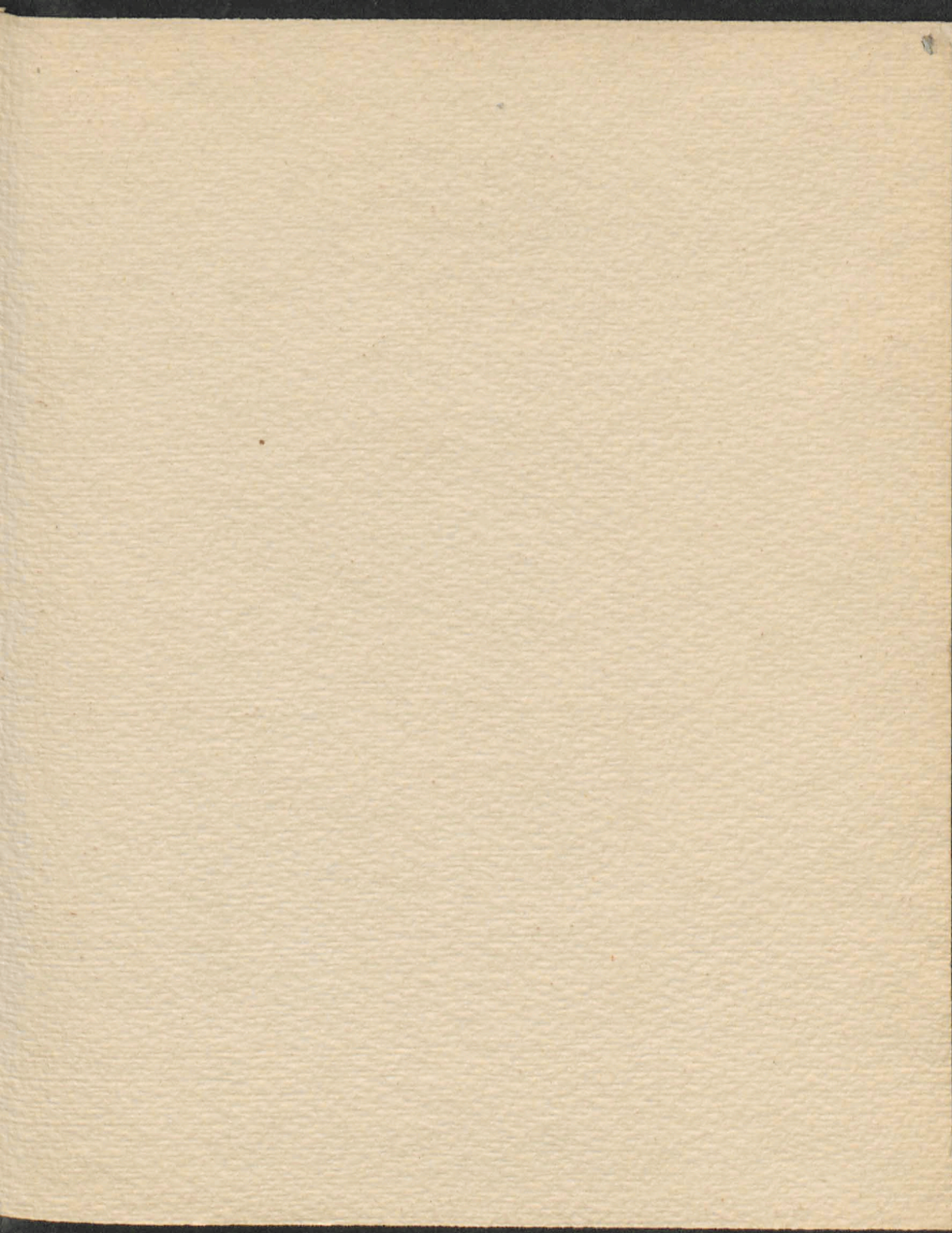


20534

6419

0





OPRAWA WYKONANO

w prac. dydaktyczno-konserwuj.

Biblioteki „Orbis”

kat. 10. 4. 75 podpis *Krajczak*

